

PSALM 130

1. Z głębokiej nędzy, w grzechu mym
do Ciebie wołam, Panie!
Ach, w miłosierdziu wielkim swym
wysłuchaj me błaganie!
Bo jeśli chcesz nasz każdy błąd
pod sprawiedliwy wziąć swój sąd,
któż wtedy się ostoi?

2. Me grzechy tylko łaska Twa
przebaczy mi obficie;
daremna jest zasługa ma
jak i najlepsze życie.
Bo czym się człek pochłubić chce?
Wszak Ciebie bać powinien się,
o łaskę błagać każdy.

3. Na litość Twą się całkiem zdam,
nie liczę na me czyny,
mą ufność tylko w Tobie mam,
że mi odpuścisz winy,
jak mi przyrzeka słowo Twe;
toć ma pociecha, światło me,
nadzieję w nim pokładam.

4. A choćbym ciężko boleć miał
od zmierzchu aż do rana,
w ufności jednak będę trwał,
że pomoc mam u Pana.
Tak, prawy Izraelu bądź
odrodzon z Ducha, Nim się rządź
i ufaj Bogu stale.

5. Choć ogrom wielki naszych win,
możniejsza łaska Boska,
choć grzeszny każdy ludzki czyn,
ratować Jego troska.
On, dobry Pasterz, owce swe
wybawić i odkupić chce
od nieprawości wszelkich.